

UZASADNIENIE

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 18 sierpnia 2014 roku, powodowie: H. N. i S. N. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W.:

- na rzecz powoda S. N. – kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2014 r. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych – prawa do posiadania rodziny, doznane wskutek śmierci syna K. N.;

- na rzecz powódki H. N. - kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2014 r. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych – prawa do posiadania rodziny, doznane wskutek śmierci syna K. N..

Powodowie zwrócili się nadto o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając podstawy faktyczne pozwu, powodowie wskazali, że pozwany zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczącą samochodu osobowego, którego kierowcą w dniu 10 września 2004 r. (w okresie ubezpieczenia) spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku, którego śmierć poniósł K. N. – syn powodów. Strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego dokonała likwidacji szkody w zakresie roszczeń powodów opartych na art. 446 § 1 i 3 k.c. i wypłaciła odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci syna. W czerwcu 2014 r. powodowie zgłosili pozwanemu dodatkowe roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na naruszeniu dobra osobistego – niezakłóconego życia rodzinnego wspólnie z osobami najbliższymi – które zostało naruszone wypadkiem, skutkującym śmiercią ich jedyne dziecko i wnieśli o zapłatę kwot po 100.000 zł dla każdego z nich. W dniu 18 lipca 2014 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia roszczeń, powołując się na brak podstawy prawnej do ich uwzględnienia (pozew k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 października 2014 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika będącego radcą prawnym wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Ubezpieczyciel podniósł, że roszczenie powodów jest niezasadne zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości, ponieważ w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy (śmierć K. N. miała miejsce przed wejściem przepisu art. 446 § 4 k.c.), roszczenia o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby najbliższej nie znajdują podstaw ani w art. 446 § 1 k.c. ani art. 448 k.c. W przypadku, gdyby Sąd nie podzielił w/w stanowiska pozwanego, ubezpieczyciel podniósł, że żądana przez powodów kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, jeśli uwzględni się upływ 10 lat od śmierci syna, a krzywda powinna być oceniana na dzień dzisiejszy. Obecnie jej rozmiar zapewne nie jest już taki jak w dacie zdarzenia i bezpośrednio po nim. Nadto, pozwany zwrócił uwagę, że powodowie bezpośrednio po wypadku zgłosili swe roszczenia do ubezpieczyciela i łącznie została im przyznana kwota 88.429,26 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej. Zgodnie zaś z dominującymi – przed wprowadzeniem do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. – poglądami doktryny i orzecznictwa, kwota świadczenia wypłaconego z tytułu stosownego odszkodowania uwzględniała także rekompensatę krzywdy moralnej, pozostającej w sferze subiektywnych przeżyć wewnętrznych (odpowiedź na pozew k. 22-23).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 września 2004 roku w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym zmarł syn powodów - K. N.. Sprawca wypadku posiadał w dacie zdarzenia obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń (bezsporne).

W chwili śmierci K. N. miał 21 lat i był jedynym dzieckiem powodów. W maju 2004 roku zdał egzamin dojrzałości w liceum wieczorowym, wcześniej ukończył technikum zawodowe. Nie zdawał na studia, ponieważ zastanawiał się nad wyborem dalszej edukacji. Planował podjąć zatrudnienie w październiku, poszukiwał pracy w charakterze

mechanika. K. N. pozostawał na utrzymaniu rodziców, ale pracował dorywczo. Chłopak pasjonował się motoryzacją, lubił samochody i motocykle. Nie sprawiał rodzicom problemów wychowawczych, pomagał w pracach domowych, od 3 lat spotykał się z dziewczyną. Powodowie nadal utrzymują z nią kontakt.

H. N. w 2004 roku była zatrudniona w charakterze księgowej w Rolniczej Spółdzielni w G.. Po śmierci syna wróciła do pracy po dwóch tygodniach, musiała czymś zająć umysł, aby nie myśleć cały czas o tym, co się stało.

W dniu 29 kwietnia 2014 r. powódka sama doznała wypadku - na pasach potracił ją samochód.

Od 1 lipca 2014 r. powódka pozostaje bez pracy, jej zakład uległ likwidacji.

H. N. przed 10 września 2004 r. nie leczyła się na żadne przewlekłe schorzenia. Po śmierci syna zaczęła leczyć się u neurologa, psychiatry, ortopedy i lekarza ogólnego.

K. N. został pochowany na cmentarzu komunalnym w G., położonym 2 km od miejsca zamieszkania powodów. H. N. i S. N. odwiedzają grób jedynaka codziennie.

H. N. ma dwie siostry, S. N. - jednego brata rodzonego i dwóch braci przyrodnych, ale nie utrzymuje z nimi kontaktów. Święta powodowie spędzają u każdej z siostr powódki po kolei i u siebie. Dla powódki Święta to najgorszy czas w roku, ponieważ nie ma już z nimi syna, powodowie są sami, jest puste krzesło.

H. N. nie może pogodzić się ze śmiercią syna. S. N. także bardzo przeżywa tę sytuację. Stara się z nią sobie poradzić, wracając do gry na gitarze.

(zeznania powódki H. N. – protokół rozprawy z 18.05.2015 r. – od 00:08:18 do 00:22:04, k. 95 odw.)

S. N. w dacie śmierci syna był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. jako operator koparki, w dalszym ciągu tam pracuje. Po wypadku powód wrócił do pracy na prośbę kierownika zakładu. Powód do dnia dzisiejszego nie pogodził się ze śmiercią syna. (zeznania powoda S. N. – protokół rozprawy z 18.05.2015 r. – od 00:22:09 do 00:25:03, k. 96).

Powód S. N. posiada prawidłowo ukształtowaną osobowość i zdolność do tworzenia szczególnie bliskiej więzi emocjonalnej, jaką była relacja ojciec-syn. Obecnie funkcjonowanie afektywne powoda wskazuje na brak zaburzeń w sferze afektywnej oraz na brak zaburzeń w innych płaszczyznach.

Śmierć K. N. wywarła negatywny wpływ na sferę emocjonalną powoda - u S. N. wystąpiła przeżyta reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne pod postacią reakcji depresyjnej przedłużonej. Oznacza to, że na chwilę obecną powód nie przejawia zaburzeń w sferze psychicznej powodowanych śmiercią syna, jednak doświadczał stanu depresyjnego będącego reakcją na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne trwające około dwa lata. (opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii E. B. k. 61-64)

H. N. jest źle przystosowana do swojej aktualnej sytuacji życiowej. Jej myśli zaabsorbowane są śmiercią syna i brakiem sensu życia. Wspomnienie jest cały czas żywe w pamięci powódki i budzi silne negatywne emocje, ból i strach, powoduje, że powódka utraciła zdolność oceny siebie i życia, które dotychczas wiodła, w kategoriach pozytywnych. Przed traumatycznym zdarzeniem rozumiała siebie, jako szczęśliwą mężatkę i matkę, osobę lubiącą kontakty z innymi ludźmi, z ciepłymi wspomnieniami z domu rodzinnego. Obecnie, dotychczasowy stan uległ silnemu zaburzeniu.

U powódki dominują objawy związane z niepokojem i bezsennością, przejawiające się zmartwieniami, które nie pozwalają spać, wybudzaniem się ze snu i trudnościami z ponownym zaśnięciem, uczuciem przemęczenia, rozdrażnienia i złości, zdenerwowania, napięcia i przytłoczenia nadmiarem spraw oraz wpadaniem w panikę bez wyraźnego powodu. Nasilone są również zaburzenia funkcjonowania: uczucie pogorszonego radzenia sobie ze swoimi zajęciami, wykonywanie mniej zróżnicowanych zadań, brak zadowolenia z wykonywania codziennych czynności, poczucie braku zdolności do podejmowania decyzji, bezużyteczności podejmowanych działań i nieumiejętność

cieszenia się codziennymi zajęciami. U powódki występują także symptomy somatyczne, takie jak: ogólne gorsze samopoczucie z potrzebą poprawy swojej kondycji, uczucie wyczerpania i osłabienia, bóle głowy, uczucie ucisku w głowie oraz naprzemiennego uczucia zimna i gorąca. Wyraźnie zaznaczyły się symptomy depresyjne, poczucie własnej bezwartościowości, beznadziejności życia, niezdolności do działania z powodu złego stanu nerwów.

H. N. doświadczyła i nadal doświadcza silnego bólu i cierpienia w wyniku śmierci syna. Aktualnie, powódka nadal adaptuje się do nowej sytuacji życiowej, czemu towarzyszy lęk, niepewność, obawy, brak poczucia sensu i motywacji. Tragedia pozbawiła powódkę szczególnie bliskiej więzi emocjonalnej, zablokowała możliwość zaspokajania własnych potrzeb emocjonalnych, wpłynęła na obniżenie samooceny i trwale obniżenie nastroju. U powódki rozwinął się stan depresyjny umiarkowanego nasilenia trwający około cztery lata i utrzymujący się do dziś w postaci łagodnej depresji z wyraźną komponentą lękową. Podniesiony poziom lęku utrzymujący się obecnie prawdopodobnie związany jest z wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu powódka uległa w marcu 2014 roku. Utrata pracy przyczyniła się do utrwalenia istniejących objawów depresji łagodnej, natomiast stan depresyjny jest wyraźnie związany ze śmiercią syna. (opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii E. B. k. 65-68)

Strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 88.429,26 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (decyzje k. 37-38).

Pismem z dnia 16 czerwca 2014 r. H. N. i S. N. zgłosili pozwanemu ubezpieczycielowi roszczenia o wypłatę po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu szkody osobowej z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu (zgłoszenie roszczeń k. 33-34).

Strona pozwana odmówiła wypłaty żądanych przez powodów kwot, o czym poinformowała powodów pismem z dnia 18 lipca 2014 roku (pismo k. 39).

Powyższy, bezsporny między stronami, stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1-2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Kwestią sporu w sprawie niniejszej było istnienie podstawy prawnej do zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ich syna K. N., która miała miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), na mocy, której do Kodeksu cywilnego został wprowadzony do art. 446 paragraf 4. Zdaniem strony pozwanej przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej żądania powodów.

Takie stanowisko nie jest źródłem kontrowersji w judykaturze (patrz: wyrok SN z 25.05.2011 r. sygn. akt II CSK 537/10, Lex nr 846563, wyrok SN z 10.11.2010 r. sygn. II CSK 248/10). Sąd podziela to stanowisko i dlatego w zaistniałej sytuacji faktycznej powodowie nie mogą domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., albowiem śmierć ich syna nastąpiła przed wejściem w życie tego przepisu.

Nie oznacza to jednak, że powodowie w związku z doznaną krzywdą powstałą na skutek śmierci dziecka nie mogą domagać się skutecznie zadośćuczynienia na podstawie innych przepisów. Według brzmienia art. 446 k.c. sprzed zmiany z dnia 3 sierpnia 2008 r. roszczenia osób pośrednio poszkodowanych z tytułu czynu niedozwolonego zasadniczo sprowadzały się do możliwości żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. To

unormowanie nie przewidywało natomiast zadośćuczynienia, które pojawiło się dopiero po nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116 z 2008 r. poz. 731). Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości w zakresie relacji tego przepisu i art. 448 k.c., zgodnie, z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Wątpliwości wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Również w uzasadnieniu do wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku o sygn. akt IV CSK 307/09 Sąd Najwyższy podniósł, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może, zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie. Można, zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 9 stycznia 2014r. w sprawie I ACa 459/13 Lex nr 1416095).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Natomiast najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wiąż między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną "własną" rodziców, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została, jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c. Wiąż emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku o sygn. akt I CSK 621/10 oraz z dnia 25 maja 2011 roku o sygn. akt II CSK 537/10).

Pogląd o dopuszczalności zastosowania art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego i uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. dniem, kiedy zaczął obowiązywać art. 446 § 4 k.c., należy uznać obecnie za ugruntowany w orzecznictwie (patrz m.in.: uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC z 2012 r., z. 1, poz. 10; por. uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, Biul. SN z 2012 r., z. 12, s. 11; por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNCZD z 2010 r., z. 3, poz. 91; wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok SN z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX 846563; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; postanowienie SN z dnia 22 maja 2013 r., II CSK 695/12, niepubl.; wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 września 2005 r., I ACa 554/05, Pal. 9-10/2006 i z 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07, LEX nr 466366; wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z dnia 12 lipca 2012 r., I ACa 481/12, niepubl.; z 23 grudnia 2013 r., I ACa 608/13; z 28 stycznia 2014 r., I ACa 941/13; z 7 marca 2014 r., I ACa 1187/13; z 14 lutego 2014 r., I ACa 1069/13; z 28 maja 2013 r., I ACa 98/13, z 29 stycznia 2014 r., I ACa 953/13; z 4 grudnia 2013 r., I ACa 772/13; z 18 marca 2014 r., I ACa 1264/13; z 26 maja 2013 r., I ACa 37/13, z 29 sierpnia 2013 r., I ACa 359/13; z 11 czerwca 2014 r. I ACa 1604/13; z 28 maja 2014 r., I ACa 1587/14; z 9 maja 2014 r., I ACa 1450/13, z 23 maja 2013 r., I ACa 1535/13 – opublikowane w portalu orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Łodzi).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, dlatego też rozważył czy w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 448 k.c.

Do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. zalicza się naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem (por. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 452). Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest także nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00).

Spełnienie ostatniej z wymienionych przesłanek było w sprawie bezsporne. Szerszego wyводу nie wymaga także istnienie związku przyczynowego między bezprawnym i zawinionym zachowaniem sprawcy wypadku a skutkiem w postaci śmierci K. N..

W wyniku śmierci K. N. doszło do naruszenia dobra osobistego powodów w postaci zerwania więzi rodzinnych z synem. Dla każdego człowieka śmierć osoby najbliższej jest jednym z najbardziej traumatycznych doświadczeń, a śmierć dziecka jest źródłem ogromnego bólu. Udziałem powodów stały się cierpienia psychiczne będące wynikiem zerwania silnej więzi emocjonalnej, jaka łączyła ich z jedynakiem. Powodowie razem z synem stanowili kochającą się rodzinę, a jego strata była dla nich silnym ciosem i przeżyciem w bardzo wysokim stopniu traumatycznym. Skutki tego zdarzenia trwają do dziś, bowiem powodowie nie pogodzili się ze śmiercią syna. Tym samym należy uznać, iż zostały spełnione przesłanki z art. 448 k.c.

Nie można zgodzić się z argumentacją strony pozwanej, iż odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, przyznane przez ubezpieczyciela, uwzględniło również szkodę niemajątkową. Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie przysługuje pokrzywdzonym z uwagi na znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby najbliższej. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które wpływają na ich sytuację materialną. Nie obejmuje natomiast krzywd niemajątkowych, takich jak: ból po stracie osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i krzywdy, zawiedzionych nadziei, jeżeli nie skutkują one zmianą sytuacji materialnej osób pokrzywdzonych. Stosowne odszkodowanie (art. 446 § 3 k.c.) i zadośćuczynienie (art. 446 § 4 k.c., a przed nowelizacją art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.), to dwa odrębne roszczenia. Ich autonomiczność wynika nie tylko z różnych podstaw prawnych ich dochodzenia, ale także, a nawet przede wszystkim, z uwagi na odmienny charakter i istotę tych żądań oraz zupełnie inne przesłanki domagania się poszczególnych świadczeń. Nawet, jeżeli w kontekście stosownego odszkodowania, w rozumieniu dyspozycji art. 446 § 3 k.c., są analizowane określone przeżycia psychiczne osoby pokrzywdzonej w związku ze śmiercią osoby bliskiej, to zawsze muszą się one przekładać na pewne aspekty

sytuacji materialnej tej osoby. Nie podlegają natomiast wynagrodzeniu pieniężnemu same cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego.

Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę szereg czynników, takich jak: rodzaj naruszonych dóbr osobistych, formę naruszenia, intensywność negatywnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego, wpływu naruszenia na społeczną pozycję pokrzywdzonego, potrzebę udzielenia pokrzywdzonemu satysfakcji adekwatnej do jego statusu majątkowego i możliwości finansowych sprawcy naruszenia. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Samo zaś zadośćuczynienie nie jest automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody, w kompetencji sądu pozostaje zaś uznanie czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości (por. wyrok SN z 18.02.2010 r. sygn. II CSK 434/09, Lex nr 602683, wyrok SN z 14.02.2008 r. sygn. II CSK 536/07, Lex nr 461725, wyrok SN z 9.11.2007 r., sygn. V CSK 245/07, Lex nr 369691, wyrok SA w Warszawie 2.12.2006 r., sygn. VI ACa 567/06, Lex nr 558390).

Szczególony charakter więzi, jaka łączyła powodów ze zmarłym synem, wskazuje na rozmiar cierpienia zasługujący na zasądzenie zadośćuczynienia. Jedyne syn państwa N., który zginął w dniu 10 września 2004 r. stanowił dla rodziców emocjonalne oparcie i pomoc w sprawach życia codziennego, na które mogliby liczyć także w przyszłości. Z zeznań powódki i powoda, popartych opinią psychologa wynika wprost, że śmierć K. N. odebrała powodom poczucie stabilizacji i miała negatywny wpływ na ich aktywność życiową. H. N., mimo upływu prawie jedenastu lat od śmierci syna, nadal cierpi na utrwalone zaburzenia depresyjne o łagodnym charakterze, a przez okres czterech lat od wypadku depresja powódki przybierała umiarkowane nasilenie. Natomiast S. N. cierpiał na zaburzenia adaptacyjne pod postacią przedłużonej reakcji depresyjnej przez okres dwóch lat po śmierci syna. Mężczyzna lepiej poradził sobie ze stratą i obecnie nie ujawnia żadnych zaburzeń w sferze afektywnej. Powodowie nie mogą pogodzić się ze stratą, odwiedzają grób syna równie często, jak bezpośrednio po wypadku. H. N. nadal doświadcza silnego bólu i cierpienia wywołanych śmiercią dziecka. Negatywne skutki dla sfery psychicznej powodów wykraczały poza normalne odczucia związane z żałobą i uzewnętrzniły się w postaci długotrwałych zaburzeń depresyjnych objawiających się zaburzeniami snu, poczuciem beznadziejności i utratą sensu życia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd zasądził na rzecz powódki H. N. kwotę 100.000 zł, zaś na rzecz powoda S. N. kwotę 75.000 zł. Różnica w wysokości zasądzonych świadczeń wynika z zakresu negatywnych następstw w zakresie psychiki powodów po śmierci syna -H. N. od 2004 roku cierpi na utrwalone zaburzenia depresyjne, podczas gdy powodowi udało się je przezwyciężyć.

Żądanie odsetek w zakresie zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia znajduje podstawę w treści art. 481 k.c. Należy w tym miejscu wskazać, iż termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392), zgodnie, z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przedmiotowej sprawie za takowe zawiadomienie należy uznać pismo z 16 czerwca 2014r. wzywające pozwanego ubezpieczyciela do naprawienia krzywdy poprzez zapłatę kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismem z 18 lipca 2014r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, dlatego też Sąd uwzględnił żądanie naliczania odsetek ustawowych od dnia 19 lipca 2014 r., tj. od dnia następującego po dacie, w której pozwany wydał decyzję odmowną, co do roszczeń powodów.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia. Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową złożyły się: opłata od pozwu – 2 x 5.000 zł, koszt zastępstwa procesowego przez radcę prawnego – 3.600 zł (obliczony zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 w zw. z art. 98 § 3 k.p.c.), opłata od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwotach: 243,59 zł i 653,23 zł – łącznie 14.513,82 zł.

Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego przez radcę prawnego w wysokości 3.617 zł.

Pozwany przegrał proces w 87,5 % (powodowie dochodzili łącznie 200.000 zł, zasądzono na ich rzecz 175.000 zł), a zatem powinien ponieść w tym stosunku ogół kosztów procesu ($87,5\% \times 18.130,82 \text{ zł.} = 15.864,47 \text{ zł.}$), a poniósł 3.617 zł. Wobec tego, na rzecz powodów zasądzeniu podlegała różnica tych wartości ($15.864,47 \text{ zł.} - 3.617 \text{ zł.} = 12.247,47 \text{ zł.}$).

Na podstawie art. 80 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 84 ust. 1 i 2 u.k.s.c. Sąd nakazał zwrócić powodom kwotę 103,18 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (z uiszczonej przez powodów w dniu 27 października 2014 r. zaliczki w kwocie 1.000 zł wypłacone zostały kwoty: 243,59 zł (k. 53) i 653,23 zł (k.85).